

Komentarz do uzasadnienia postanowienia Sądu Najwyższego o skierowaniu pytania prawnego w sprawie I CSKP 146/21, III CZP 54/21

Dziś (15.10.2021 r.) w sprawie z powództwa naszych Klientów przeciwko Bankowi Millennium S.A. Sąd Najwyższy doręczył pełnomocnikom powodów (adw. Marcin Szymański, r.pr. Justyna Karolina Mikołajek, adw. Krzysztof Woronowicz) uzasadnienie postanowienia z 29.07.2021 r., (I CSKP 146/21, III CZP 54/21) o skierowaniu do powiększonego składu Sądu Najwyższego pytania prawnego dotyczącego zagadnienia prawnego:

Czy w przypadku uznania za nieważną umowy kredytu udzielonego w walucie polskiej, indeksowanego do waluty obcej, spłaconego przez kredytobiorców, kwotę ewentualnego wzbogacenia kredytodawcy należy wyliczyć uwzględniając wyłącznie nominalną wysokość rat kredytu, czy też należy uwzględnić oprocentowanie rat według stopy referencyjnej właściwej dla kredytów indeksowanych do waluty obcej albo właściwej dla kredytów złotych?

Jak stwierdził Sąd Najwyższy w uzasadnieniu pytania, nie odnosi się ono bezpośrednio do spornej w doktrynie kwestii tzw. „wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z cudzego kapitału”, gdyż dla rozstrzyganej sprawy zagadnienie to nie ma znaczenia.

Uzasadniając swe pytanie, Sąd Najwyższy podsumował kwestie, które uznaje za już rozstrzygnięte, stwierdzając w szczególności, że:

- klauzule indeksacyjne nieokreślające obiektywnych kryteriów ustalania kursu waluty indeksacji, lecz odsyłające do tzw. „tabel kursowych” przygotowywanych przez bank, są abuzywne i jako takie są w całości *ex lege* i *ab initio* bezskuteczne (s.11 uzasadnienia);
- TSUE stoi konsekwentnie na stanowisku, że przepisy Dyrektywy 93/13 sprzeciwiają się uzupełnieniu umowy przepisem prawa krajowego, lub częściowemu utrzymaniu w mocy nieuczciwego warunku (s.11 uzasadnienia);
- sam fakt spełnienia nienależnego świadczenia uzasadnia roszczenie kondycyjne bez konieczności badania, czy i w jakim zakresie wzbogaciło ono osobę, na rzecz której zostało spełnione. Sam fakt spełnienia nienależnego świadczenia wypełnia przesłankę zubożenia, a fakt otrzymania nienależnego świadczenia - przesłankę wzbogacenia, bez konieczności badania dalszych okoliczności (s. 10 uzasadnienia);
- w przypadku nieważności umowy kredytu obu jej stronom przysługują odrębne roszczenia o zwrot tego, co świadczyły w jej wykonaniu na rzecz strony przeciwnej. Obowiązująca jest zatem tzw. **teoria dwóch kondycji**, o czym przesadził Sąd Najwyższy w uchwałach z 16.02.2021 r. – sygn. akt: III CZP 11/20 oraz 7.05.2021 r. – sygn. akt: III CZP 6/21. W przypadku nieważności umowy kredytu (niezależnie od tego, czy jest to kredyt walutowy, złotowy, czy złotowy indeksowany, etc.), kredytobiorcy przysługuje roszczenie o zwrot rat kapitałowo-odsetkowych, a kredytodawcy o zwrot wypłaconego kapitału (s. 9-10 uzasadnienia).

Nie kwestionując wskazanych wyżej wcześniejszych rozstrzygnięć, Sąd Najwyższy uznał za potrzebne rozważenie, czy w przypadku uznania za nieważną umowy kredytu indeksowanego, w wykonaniu której kredyt został w całości spłacony i w której oprocentowanie zastrzeżone zostało w oparciu o



Komentarz

do uzasadnienia postanowienia Sądu Najwyższego o skierowaniu pytania prawnego w sprawie I CSKP 146/21, III CZP 54/21

stawkę LIBOR, tj. niższe od oprocentowania opartego na stawce WIBOR, różnica ta powinna być jakoś uwzględniona przy obliczaniu roszczeń kredytobiorcy.

Sąd Najwyższy przyznaje, że faktem jest, że *bank otrzymał realnie spłatę kapitału z procentowaniem według stawki LIBOR, wobec czego wątpliwa jest możliwość przyjęcia, że rozliczenie stron powinno obejmować oprocentowanie według stawki WIBOR.* Tym niemniej Sąd Najwyższy rozważa, czy rozwiązanie nieuwzględniające różnic pomiędzy stawką LIBOR oraz WIBOR, nie jest zbyt dotkliwą sankcją dla kredytodawcy.

W ocenie Kancelarii DT – chociażby z uwagi na wskazane w uzasadnieniu zagadnienia, uznane przez Sąd Najwyższy za już rozstrzygnięte – odpowiedź może być tylko jedna. W przypadku nieważności umowy kredytu (niezależnie od rodzaju kredytu i przyczyny nieważności) kredytodawca zobowiązany jest zwrócić kredytobiorcy co najmniej nienależne świadczenia pieniężne odpowiadające sumie faktycznie pobranych od kredytobiorcy rat kredytu, to jest sumie rat kapitałowo – odsetkowych w takiej wysokości, w jakiej je faktycznie otrzymał.

W świetle Dyrektywy 93/13 nie jest dopuszczalne dokonywanie w umowie obciążonej abuzywnymi postanowieniami jakichkolwiek zmian innych, niż stwierdzenie bezskuteczności tych postanowień. Umowa, o ile w świetle przepisów prawa krajowego jest to możliwe, powinna obowiązywać w niezmienionej formie – tyle, że bez postanowień uznanych za abuzywne (por. np. wyrok TSUE z 21.12.2016 r., C-154/15, C-307/15 i C-308/15, Naranjo). Nie jest zatem dopuszczalna zmiana zastrzeżonego w umowie oprocentowania z opartego na stawce LIBOR na oparte na stawce WIBOR. Tym bardziej taka zmiana zastrzeżonego oprocentowania nie ma uzasadnienia w przypadku nieważności umowy. W takiej bowiem sytuacji zwrotowi podlegają faktycznie spełnione świadczenia w całości i nie ma żadnego znaczenia porównanie ich wysokości z wysokością świadczeń obliczonych z pominięciem abuzywnych postanowień, lub w oparciu o inne postanowienia.

Znaczenie mają tylko faktycznie świadczone przez kredytobiorcę na rzecz kredytodawcy kwoty. Nie ma możliwości, podstawy, ani sensu dokonywania jakichkolwiek zmian w nieważnej, a tym samym nierodzącej żadnych obowiązków, umowie, co wielokrotnie w tym procesie strona powodowa już podnosiła.

